

Kwartalnik Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „ODRODZENIE”



POLONUS

Nr 82 / 2025



Członek Światowego Stowarzyszenia
Mediów Polonijnych

W KIRGISTANIE

str. 10



**LOS, KTÓRY POŁĄCZYŁ DWA NARODY –
POLSKIE ŚLADY W KIRGISTANIE**



VIII ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH

str.
14



ROK 2025 –

ROKIEM STEFANA ŻEROMSKIEGO

2025 – год Стефана Жеромского

Stefan Żeromski – sumienie narodu

Стефан Жеромский – совесть народа. 5

ŻYCIE POLONIJE W KIRGISTANIE

Жизнь Полонии в Кыргызстане

„Jak długo w sercach naszych...” –

spotkanie polonijne z delegacją z Polski

«Как долго в наших сердцах...» – встреча кыргызской Полонии с делегацией из Польши. . 9

Los, który połączył dwa narody –

polskie ślady w Kirgistanie

Судьба, соединившая народы – польский след в Кыргызстане 11

POLONIA W ŚWIECIE

Полония в мире

VIII Światowe Forum Mediów Polonijnych – wspólnota słowa

VIII Всемирный форум полонийных СМИ – сообщество слова. 15

GOŚĆ POLONUSA

Гость Полонуса

Teatr Ósmego Dnia –

masterclass Adama Borowskiego

Teatr Wосьмого Дня –

мастер-класс Адама Боровского 17

ETNOMOZAIKA KIRGISTANU

Этномозаика Кыргызстана

Jedność kultur i idei –

Młodzieżowe Forum Diaspor Kirgistanu

Единство культур и идей – Молодежный форум диаспор Кыргызстана 21

PRODUKTY TRADYCYJNE I REGIONALNE

Традиционные и региональные продукты

Czak-czak – klasyczny smakołyk

Wschodu na kirgiskim stole

Чак-чак – восточная классика

на кыргызском дасторконе. 23

KIRGISTAN OCZAMI POLAKÓW

Кыргызстан глазами поляков

Wy otкуда? Garść wrażeń

z pobytu w Kirgistanie

Вы откуда? Горсть впечатлений

от поездки в Кыргызстан 25

OKŁADKA I

Kirgiska Polonia
na smentarzu żołnierzy
gen. Andersa w Manasie

OBŁOŻKA I

Кыргызская Полония
на кладбище солдат
ген. Андерса в Манасе



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego

Projekt finansowany ze środków
Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach
konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023
ogłoszonego przez
Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

*Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów
i nie może być utożsamiana z oficjalnym
stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych
oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie
im. Jana Olszewskiego.*

Kwartalnik

„POLONUS W KIRGISTANIE”

Kwartalnik został zarejestrowany
w Ministerstwie Sprawiedliwości KR
Świadectwo rejestracji
nr 950 z dn. 05.03.2004 r.

Wydawca:

PSKO „Odrodzenie”

Redaktor naczelny:

Zenona Ślżak-Biegalić

Adres redakcji:

Kirgistan, 720000, Biskek,

ul. Puszkina 78, pok. 242

E-mail: pskoodrodzenie@wp.pl

www.facebook.com/polonia.kg

Drukowano w wydawnictwie

TRIADA PRINT Sp. z o. o.

Tel.: (+996-312) 690 393, 690 394

Kwartalnik rozpowszechniany
jest bezpłatnie.

W pracy nad numerem częściowo
korzystano z materiałów
dostępnych w Internecie.

Przedruki materiałów
z kwartalnika tylko za pisemną
zgoda redakcji.

Kwartalnik redagowali społecznie:

Z. Ślżak-Biegalić,

T. Weselowa,

E. Bosler-Gusewa,

I. Korybut-Daszkiewicz,

B. Biegalić, Z. Kyrgyzbaeva,

E. Taszbulatow

Zdjęcia:

K. Tolkanewa,

Z. Ślżak-Biegalić,

K. Toktosunowa,

Cz. Sułtanowa

Журнал

«ПОЛОНУС В КЫРГЫЗСТАНЕ»

Журнал зарегистрирован
в Министерстве юстиции КР
Свидетельство о регистрации
№ 950 от 05.03.2004 г.

Учредитель:

ПКПО «Одродzenie»

Главный редактор:

Зенона Слензак-Бегалиева

Адрес редакции:

Кыргызстан, 720000, г. Бишкек,

ул. Пушкина, 78, к. 242

E-mail: pskoodrodzenie@wp.pl

www.facebook.com/polonia.kg

Отпечатано в типографии

ОсОО «TRIADA PRINT»

Тел.: (+996) 312 690-393, 690-394

Журнал распространяется бесплатно.

Частично использованы
материалы из интернета.

Перепечатка
материалов возможна только
с письменного разрешения редакции.

Журнал издается
на общественных началах.

В подготовке номера участвовали:

З. Слензак-Бегалиева,

Т. Веселова,

Е. Бослер-Гусева,

И. Корибут-Дашкевич,

Б. Бегалиева, Ж. Кыргызбаева,

Э. Ташбулатов

Фото:

К. Толканева,

З. Слензак-Бегалиева,

К. Токтосунова,

Ч. Султанова

STEFAN ŻEROMSKI – SUMIENIE NARODU

W historii polskiej literatury niewielu twórców zapisało się tak mocno w świadomości narodowej jak Stefan Żeromski – pisarz, którego nazywano „sumieniem narodu”. Jego utwory, pełne pasji społecznej, moralnych dylematów i miłości do ojczyzny, do dziś poruszają czytelników. Żeromski był nie tylko artystą słowa, ale i pisarzem, który przez literaturę starał się zmieniać rzeczywistość. Z okazji 100. rocznicy jego śmierci Sejm RP ustanowił rok 2025 Rokiem Stefana Żeromskiego.



Leon Wyczółkowski, *Stefan Żeromski z synem*, 1904
Леон Вычулковский, *Стефан Жеромский с сыном*, 1904

DZIECIŃSTWO I LATA MŁODZIEŃCZE

Stefan Żeromski urodził się 14 października 1864 roku w Strawczyniu, koło Kielc, w zubożałej rodzinie szlacheckiej. Dzieciństwo spędził w trudnych warunkach. Wczesnie osierocony, musiał sam zadbać o swój byt i wykształcenie. Zachorował na gruźlicę, którą leczył przez całe życie. Uczył się w Męskim Gimnazjum Rządowym w Kielcach, należących do zaboru rosyjskiego. Proces rusyfikacji w gimnazjum był intensywny, ale Żeromski miał wspierających nauczycieli, wśród których

ulubionym był polonista, Antoni Gustaw Bem. Miał on szczególny wpływ na rozwój intelektualny przyszłego pisarza. Dostrzegając jego talent literacki, zachęcał go do pisania, dzięki czemu Żeromski zaczął regularnie prowadzić dzienniki, które dziś stanowią cenne źródło informacji o jego życiu w młodości. Doświadczenia z gimnazjum Stefan Żeromski wykorzystał później podczas pisania powieści *Szyfrowe prace*.

Po ukończeniu gimnazjum Żeromski wyjechał do Warszawy i rozpoczął studia w Instytucie Weterynarii, ale problemy finansowe zmusiły go do przerwania nauki. Zaczął pracować jako korepetytor, następnie jako guwerner w dworach szlacheckich, m.in. w Nałęczowie, który był pierwowzorem Cisów, opisanych później w *Ludziach bezdomnych*. W Nałęczowie pod koniec 1890 roku poznał swoją przyszłą żonę Oktawię.

ŻYCIE RODZINNE

Rodzina Oktawii nie była przychylna temu związkowi. Żeromski nie był bogaty, ani nie miał należytego

wykształcenia. Mimo to młodzi pobraли się we wrześniu 1892 roku, a świadkiem na ich ślubie był sam Bolesław Prus. W 1899 roku urodził się ich syn Adam. Małżonkowie aktywnie działali społecznie, założyli Towarzystwo Krzewienia Oświaty „Światło”, organizowali kursy dokształcające. Oktawia była kobietą niezwykle oddaną, gotową do poświęceń i wspierała męża, aby mógł w pełni rozwijać swój talent.

PIERWSZE SUKCESY

W 1882 roku Żeromski z rodziną wyjechał za granicę, żeby się leczyć. W Szwajcarii przez pięć lat pracował jako zastępca bibliotekarza Polskiego Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Zetknął się tam m.in. z Gabrielem Narutowiczem, późniejszym pierwszym prezydentem niepodległej Polski, a także z Edwardem Abramowskim, który stał się jego ważnym nauczycielem ideowym.

Po powrocie do Warszawy pracował w Bibliotece Ordynacji Zamoyskich. Książki Żeromskiego stały się coraz bardziej popularne, poprawiła się także jego sytuacja materialna. W 1895 roku wydał *Opowiadania* i nowelę *Rozdziobią nas kruki, wrony...* poświęconą powstaniu styczniowemu. Według Żeromskiego ten zryw niepodległościowy zakończył się tragicznie z powodu braku zgody w polskim społeczeństwie.

Już w młodości ujawniła się w Żeromskim jego ogromna wrażliwość społeczna. W 1899 roku wydał powieść *Ludzie bezdomni*, a w 1902 *Popioły*, które przyniosły mu jeszcze większą popularność. Stefan Żeromski pisał: *Złe niewątpliwie jest tylko jedno: krzywdą bliźniego. Człowiek jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno. [...] Granica krzywdy leży w sumieniu,*



Oktawia Radziwiłłowicz i Stefan Żeromski rok przed ślubem, 1891
Октявiя Радзiвiлловiч и Стефан Жеромский за год до женитьбы, 1891

СТЕФАН ЖЕРОМСКИЙ – СОВЕСТЬ НАРОДА

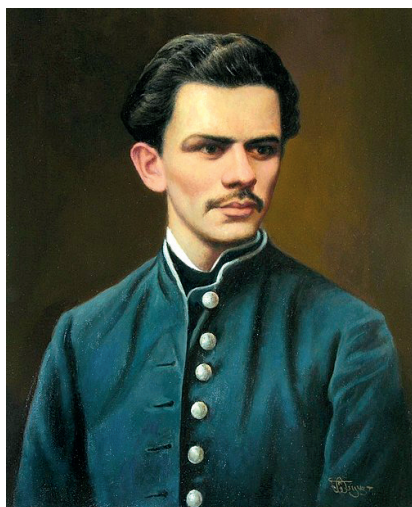
В истории польской литературы немногие творцы заняли столь значимое место в национальном сознании, как Стефан Жеромский – писатель, которого называли «совестью народа». Его произведения, насыщенные интересом к проблемам общества, размышлениями о морали и искренней любовью к родине, до сих пор волнуют читателей. Жеромский был не только мастером слова, но и человеком, который через литературу стремился изменить окружающую его действительность.

В связи со столетием со дня смерти писателя Сейм Республики Польша объявил 2025 год Годом Стефана Жеромского.

ДЕТСТВО И ЮНОСТЬ

Стефан Жеромский родился 14 октября 1864 года в Стравчине под Кельцами в обедневшей шляхетской семье. Детство его было трудным. Рано лишившись родителей, он оказался вынужден сам заботиться о собственном выживании и образовании. Еще в юности он заболел туберкулезом, и эта болезнь сопровождала его на протяжении всей жизни. Стефан Жеромский учился в Кельцкой мужской правительственной гимназии, находившейся на территории, захваченной Российской империей. Русификация в этом учебном заведении была крайне жесткой, однако Жеромскому посчастливилось встретить выдающихся педагогов. Особое место среди них занимал преподаватель словесности Антоний Густав Бем, оказавший глубокое влияние на интеллектуальное развитие будущего писателя. Именно он первым заметил литературные способности талантливого гимназиста и настойчиво побуждал его писать. Благодаря его поддержке Жеромский начал регулярно вести дневники, которые сегодня считаются незаменимым источником сведений о его юных годах. Пережитый в гимназии опыт впоследствии лег в основу его повести «Сизифовы труды».

После окончания гимназии Стефан Жеромский переехал в Варшаву и поступил в Ветеринарный институт, однако отсутствие средств вынудило его прервать обучение. Чтобы заработать на жизнь, он работал репетитором, затем гувернером в шляхетских имениях, в том числе в Наленчуве. Именно этот курортный городок послужил



Portret Stefana Żeromskiego w młodości, ok. 1885
Портрет Стефана Жеромского в молодости, ок. 1885

прототипом Цисов, описанных позднее в его романе «Бездомные». В Наленчуве в конце 1890 года Стефан Жеромский познакомился со своей будущей женой Октавией.

СЕМЕЙНАЯ ЖИЗНЬ

Семья Октавии относилась к их союзу с недоверием. Жеромский не имел ни состояния, ни достаточного для главы семьи образования. Тем не менее молодые поженились в сентябре 1892 года, и свидетелем на их свадьбе был сам Болеслав Прус. В 1899 году у них родился сын Адам. Супруги активно участвовали в общественной жизни, основали Общество распространения просвещения «Свет», занимались организацией различных образовательных курсов. Октавия была женщиной редкой самоотверженности и поддерживала мужа всеми возможными способами, помогая ему полностью раскрыть свой творческий талант.

ПЕРВЫЕ УСПЕХИ

В 1892 году Стефан Жеромский вместе с семьей уехал за границу на лечение. В Швейцарии он в течение пяти лет работал заместителем библиотекаря Польского национального музея в Рапперсвиле. Там он познакомился с Габриэлем Нарutowичем, будущим первым президентом независимой Польши, а также с Эдвардом Абрамовским, который стал его важным идеологическим наставником.

По возвращении в Варшаву Стефан Жеромский устроился в Библиотеку ординации Замоиских. Книги писателя становились все популярнее, улучшилось и материальное положение семьи. В 1895 году вышли «Рассказы» и повесть «Расклевывает нас воронье», посвященная Январскому восстанию. По убеждению Жеромского, этот национально-освободительный порыв завершился трагедией из-за отсутствия единства в польском обществе.

Еще в юности проявилась глубокая социальная чувствительность писателя. В 1899 году он издал роман «Бездомные», а в 1902 году – «Пепел», которые принесли ему еще большую славу. Стефан Жеромский писал: «Зло, несомненно, есть лишь одно: обида, причиненная ближнему. Человек – это святыня, которую никому не дозволено унижать. [...] Граница обиды проходит через совесть, через человеческое сердце». Эти слова выражают нарастающий в нем протест против несправедливости и человеческих страданий, протест, который стал сердцем всего его творчества.

leży w sercu ludzkim. W tych słowach zawarty jest dojrzewający w pisarzu bunt przeciwko niesprawiedliwości i krzywdzie ludzkiej, bunt, który później stał się sercem jego twórczości. W 1908 został zmuszony przez policję do opuszczenia Królestwa Polskiego. Mieszkał w Zakopanem i Krakowie.

PROBLEMY MAŁŻEŃSKIE

Małżeństwo Stefana Żeromskiego i Oktawii rozpadło się. Pisarz poznał Annę Zawadzką, malarkę, którą mocno pokochał, i z tego związku urodziła się w 1913 roku córka Monika. Choć Żeromski nigdy nie rozwiódł się z Oktawią ani nie ożenił ponownie, zamieszkał z nową rodziną. Po śmierci syna Adama, który zmarł na gruźlicę w 1918 roku, kontakt z pierwszą żoną się urwał.



Żeromski z Anną Zawadzką i córką Moniką, ok. 1914 / Жеромский с Анной Завадской и дочерью Моникой, ок. 1914

sku, Wielkopolsce i Pomorzu. Jego literatura z okresu odradzającej się po 123 latach zaborów Rzeczypospolitej koncentrowała się wokół tematu narodu jako wspólnoty. Wierzył, że literatura powinna służyć społeczeństwu, dlatego w jego książkach nie ma obojętności, a jest gorące pragnienie naprawy świata. Uważał się za patriotę, ale krytycznie oceniał narodowe przyzwyczajenia Polaków.

ŻEROMSKI JAKO KANDYDAT DO LITERACKIEGO NOBLA

W 1919 zamieszkał w Warszawie, kupił dom w Konstancinie, następnie przeniósł się do oficyny Zamku Królewskiego. Był współtwórcą i pierwszym prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich, powołał do istnienia polski oddział Pen-Clubu (1924). Był wielokrotnie nominowany do Nagrody Nobla, ale nie otrzymał tej nagrody.

W *Przedwiośniu*, swojej ostatniej powieści, postawił trudne pytania o przyszłość kraju i o to, jaką Polskę naprawdę zamierzamy budować – idealistyczną, sprawiedliwą czy opartą na fałszu i egoizmie. Nie bez powodu wielu czytelników uznało *Przed-*

wiośnie za najważniejszą powieść okresu międzywojennego.

OSTATNIE CHWILE ŻYCIA ŻEROMSKIEGO

Latем 1925 roku Żeromski znacznie podupadł na zdrowiu. Zmarł 20 listopada. Powszechne było przekonanie o odejściu największego polskiego pisarza współczesnego. Jego pogrzeb przerodził się w wielką

manifestację polskiego społeczeństwa, dla którego był sumieniem narodu. Na żądanie mieszkańców stolicy skrócono tego dnia czas pracy. Stefan Żeromski pochowany został 23 listopada 1925 roku na Cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym w Warszawie. Oktawia Żeromska założyła w 1928 roku w Nałęczowie muzeum jego pamięci. Postawiono mu liczne pomniki, m.in. w Nałęczowie (1928), we Włocławku (1964) oraz wławie (1966).

DZIEDZICTWO

NIEPOKORNEGO ROMANTYKA

Żeromski był idealistą. Krytykowano go za moralizatorstwo i pesymizm, ale nikt nie mógł odmówić mu odwagi i autentyczności. Jego utwory to nie tylko literackie arcydzieła, ale także głęboka lekcja człowieczeństwa.

Dziś, gdy żyjemy w czasach szybkich zmian i powierzchownych debat, ciągłych konfliktów, które burzą jedność narodową, warto wracać do jego słów. Żeromski przypomina nam, że bez etyki, empatii i poczucia wspólnoty nie zbudujemy prawdziwej Polski – ani żadnej innej wspólnoty opartej na wartościach.

Stefan Żeromski pozostaje pisarzem aktualnym, bo jego przesłanie jest uniwersalne: nie ma prawdziwego życia bez odpowiedzialności za innych. To głos, który wciąż powinien rozbrzmiewać – nie tylko w podręcznikach, ale też w sercach i sumieniach współczesnych czytelników. ■



Żeromski (w środku) w trakcie plebiscytu na Warmii i Mazurach, 1920 / Жеромский (в центре) во время плебисцита в Вармии и Мазурах, 1920

STEFAN ŻEROMSKI I RUCH NIEPODLEGŁOŚCIOWY

Żeromski był jednym z twórców polskiej niepodległości. Żywo interesował się polityką, w 1914 roku jako ochotnik zgłosił się do Legionów Polskich, a po odzyskaniu niepodległości aktywnie uczestniczył w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach, pisał o Ślą-

Dzisiaj umarł Żeromski, cios to dla mnie okrutny z wielu powodów. Umarł na serce. Był o parę lat starszy ode mnie, ale miał szaloną wolę życia i energię. Strata dla polskiej literatury niezastąpiona. Uwielbiałem Go jako genialnego pisarza. Naturalnie ta nagła śmierć źle podziałała i na mój stan zdrowia. Teraz bowiem na mnie przychodzi kolej umierania – pisał laureat literackiej Nagrody Nobla Władysław Reymont, który przeżył Żeromskiego zaledwie o dwa tygodnie.

В 1908 году полиция вынудила Стефана Жеромского покинуть Королевство Польское. Он поселился в Закопане и Кракове.

СЕМЕЙНЫЕ ПРОБЛЕМЫ

Брак Стефана Жеромского с Октавией распался. Писатель познакомился с художницей Анной Завадской, к которой он проникся глубоким чувством. В 1913 году у них родилась дочь Моника. Хотя Жеромский так и не развелся с Октавией и не вступил в новый брак, он жил со своей новой семьей. После смерти от туберкулеза сына Адама в 1918 году отношения Стефана Жеромского с первой женой окончательно прервались.

ЖЕРОМСКИЙ И БОРЬБА ЗА НЕЗАВИСИМОСТЬ

Стефан Жеромский был одним из тех, кто внес свой вклад в возрождение польской государственности. Он живо интересовался политикой, в 1914 году добровольцем записался в Польские легионы, а после обретения Польшей независимости активно участвовал в агитационной кампании, связанной с определением территориальной принадлежности Вармии и Мазур. Писал о Силезии, Великопольше и Поморье.

Творчество Стефана Жеромского периода возрождающейся после 123 лет неволи Польши было сосредоточено вокруг темы нации как сообщества. Он верил, что литература должна служить обществу, поэтому в его произведениях нет равнодушия, а страстное стремление улучшить мир. Жеромский считал себя патриотом, однако критически оценивал национальные недостатки поляков.

ЖЕРОМСКИЙ КАК КАНДИДАТ

НА НОБЕЛЕВСКУЮ ПРЕМИЮ

В 1919 году Стефан Жеромский поселился в Варшаве, приобрел дом в Констанцине, а позже переехал во флигель Королевского замка. Он стал одним из создателей и первым председателем Союза польских литераторов, основал польское отделение Международного союза писателей (1924). Многократно выдвигался на Нобелевскую премию по литературе, но награды так и не получил.



Żeromski podczas pracy na Zamku Królewskim, 1925
Жеромский за работой в Королевском замке, 1925

В своем последнем романе «Канун весны» Стефан Жеромский затронул сложные вопросы о будущем страны, о том, какую Польшу люди намерены строить – идеалистическую, справедливую или основанную на обмане и эгоизме. Не случайно многие читатели признали «Канун весны» самым значительным романом межвоенного периода.

ПОСЛЕДНИЙ ПЕРИОД ЖИЗНИ ПИСАТЕЛЯ

Летом 1925 года состояние здоровья Стефана Жеромского резко ухудшилось. Он умер 20 ноября. Общество восприняло его смерть как утрату величайшего современного польского писателя. Похороны писателя превратились в огромную общенародную процессию. По просьбе жителей столицы рабочий день в тот день был сокращен. Стефан Жеромский был похоронен 23 ноября 1925 года на Евангелическо-реформатском кладбище в Варшаве. В 1928 году Октавия Жеромская основала в Наленчове музей памяти писателя. Стефану Жеромскому воздвигнуто множество памятников, среди них

в Наленчове (1928), во Влоцлавке (1964) и в Илаве (1966).

НАСЛЕДИЕ НЕПОКОРНОГО РОМАНТИКА

Стефан Жеромский был идеалистом. Его критиковали за нравочительность и пессимизм, но никто не мог сомневаться в его отваге и правдивости. Его произведения – это не только шедевры литературы, но и глубокий урок человечности.

Сегодня, в эпоху стремительных перемен, пустых споров и постоянных конфликтов, разрушающих общественное единство, особенно важно вспомнить его слова. Жеромский напоминает нам, что без этики, без сочувствия, без чувства общности невозможно построить настоящую Польшу – как и любое другое общество, основанное на истинных ценностях.

Стефан Жеромский остается писателем современным, потому что его послание универсально: нет подлинной жизни без ответственности за других. Это голос, который должен звучать не только в учебниках, но и в сердцах и вести современных читателей. ■

«Сегодня умер Жеромский, это для меня жестокий удар по многим причинам. Он умер от сердечного приступа. Был немного старше меня, но обладал невероятной силой жизни и энергией. Потеря для польской литературы невосполнима. Я боготворил его как гениального писателя. Разумеется, эта внезапная смерть дурно повлияла и на мое здоровье: теперь, похоже, пришла моя очередь умереть», – писал лауреат Нобелевской премии Владислав Реймонт, который пережил Жеромского всего на две недели.

„JAK DŁUGO W SERCACH NASZYCH...” – SPOTKANIE POLONIJNE Z DELEGACJĄ Z POLSKI

16 października 2025 roku w Stowarzyszeniu „Odrodzenie” odbyło się wyjątkowo serdeczne spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, reprezentującymi Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą.



Polonię kirgiska odwiedzili: pani Małgorzata Michalczyk – Naczelnik Wydziału Dotacji Infrastrukturalnych – i pan Rafał Perl – Zastępca Dyrektora Departamentu. Na spotkaniu był także obecny Konsul Generalny RP Dariusz Szewczyk i konsul Paweł Niedźwiedzki, a także Konsul Honorowy RP w Kirgistanie Aleksander Złatkin i pani Mairamgul Czermaszewa.



Uroczystość miała miejsce w sali konferencyjnej Assamblei Narodu Kirgistanu, gdzie zebrała się również kirgiska Polonia. Na powitanie delegacji z Polski nasze dzieci z zespołu „Krakowianka” dały krótki koncert, złożony z wierszy i piosenek poznanych podczas Letniej Szkoły. W ich wykonaniu zabrzmiały m.in.: „Płynie Wisła”, „Mama Królowa”, „Święty uśmiechnięty”, a także kilka pieśni żołnierskich i powstańczych: „Serce w plecaku”, „Warszawskie dzieci”, „Przybyli ułani”, „Pałacyk Michła”. Koncert zakończyła pieśń „Jak długo

w sercach naszych”, która stała się pięknym dopełnieniem całego występu i akcentem symbolicznym – bo dopóki w naszych sercach bije choć kropla polskiej krwi, dopóty Polska pozostaje obecna wszędzie tam, gdzie jesteśmy my. Jak mówi stare powiedzenie: *Ojczyzna to nie tylko ziemia, to ludzie, którzy nią w swoich sercach.*

Goście nie kryli wzruszenia. Podkreślili, że możliwość usłyszenia tak daleko od kraju pięknie zaśpiewanych polskich piosenek to doświadczenie głębokie i poruszające. W dowód wdzięczności wręczyli dzieciom drobne upominki.



Następnie wszyscy udaliśmy się do siedziby naszego Stowarzyszenia na skromny, ale pełen ciepła i rozmów poczęstunek. Spotkanie przebiegło w atmosferze życzliwości, wspólnoty i dumy z tego, że mimo odległości łączą nas te same barwy, te same melodie, te same korzenie. ■



«КАК ДОЛГО В НАШИХ СЕРДЦАХ...» – ВСТРЕЧА КЫРГЫЗСКОЙ ПОЛОНИИ С ДЕЛЕГАЦИЕЙ ИЗ ПОЛЬШИ

16 октября 2025 года в нашем Объединении «Одродzenie» состоялась по-настоящему теплая и душевная встреча с представителями Департамента по сотрудничеству с Полонией и поляками за рубежом Министерства иностранных дел Польши.



Гостями кыргызской Полонии были руководитель Отдела инфраструктурных дотаций Малгожата Михальчик и заместитель директора Департамента Рафал Перл. На встрече также присутствовали Генеральный консул Республики Польша Дариуш Шевчик и консул Павел Недзвецкий, а также Почетный консул Республики Польша в Кыргызстане Александр Златкин и Майрамгуль Чермашева.



Торжественная часть встречи состоялась в конференц-зале Ассамблеи народа Кыргызстана, где собрались представители кыргызской Полонии. В честь гостей из Польши дети и молодежь нашего вокального ансамбля «Краковянка» подготовили небольшой концерт, на котором прозвучали стихотворения и песни, выученные во время Летней школы. В их исполнении прозвучали песни «Течет Висла», «Мама-королева», «Радостный святой», а также несколько солдатских и повстанческих песен: «Сердце в рюкзаке», «Варшавские дети», «Прибыли уланы», «Домик Михля». Завершила концерт песня «Как

долго в наших сердцах...», ставшая прекрасным итоговым аккордом и символичным напоминанием: пока в наших сердцах есть хотя бы капля польской крови, Польша остается с нами повсюду, где бы мы ни находились. Как говорит народная мудрость: «Родина – это не только земля, это люди, которые хранят любовь к ней в своих сердцах».

Наши гости не скрывали искреннего волнения. Они отметили, что услышать так далеко от родины столь проникновенно исполненные польские песни – это по-настоящему глубокое и трогательное переживание. В знак благодарности они вручили всем детям небольшие подарки.



После концерта мы собрались за общим столом, где нас ждало скромное, но по-домашнему теплое угощение. Было много бесед, улыбок и живого, искреннего общения. Вся встреча прошла в атмосфере сердечного дружелюбия, чувства единства и тихой, светлой гордости за то, что, несмотря на расстояния, нас по-прежнему соединяют одни и те же цвета, мелодии и корни. ■



LOS, KTÓRY POŁĄCZYŁ DWA NARODY – POLSKIE ŚLADY W KIRGISTANIE

Nasz projekt edukacyjny „Tydzień z językiem polskim i polską historią w Oszu i Manasie”, dofinansowany przez Konsulat Generalny RP w Ałmaty, zrealizowaliśmy w dniach 3-9 listopada 2025 roku.



PRZYGOTOWANIA

3 i 4 listopada spotykaliśmy się w naszym Stowarzyszeniu, gdzie uczyliśmy się polskiego hymnu, powtarzaliśmy piosenki przewidziane na koncerty w Oszu i Manasie oraz przygotowywaliśmy stroje do występów. Przybliżyliśmy również dzieciom historię deportacji Polaków w 1940 roku, powstania cmentarza żołnierzy gen. Andersa w Manasie, aby lepiej rozumiały znaczenie naszej wizyty.

OSZ – PODRÓŻ I PIERWSZE WRAŻENIA

Wczesnym rankiem 5 listopada poleciliśmy do Oszu. W Biszkeku padał deszcz ze śniegiem i było zimno, natomiast w Oszu powitała nas znacznie przyjemniejsza pogoda. W podróż wyruszyła trzynastoosobowa grupa: 11 dzieci i 2 dorosłych opiekunów. Po godzinie lotu czekał na nas zamówiony bus, który zawiózł nas do hostelu. Po śniadaniu poszliśmy na spacer po mieście. Odwiedziliśmy również Liceum Muzyczne im. Nijazaly, gdzie następnego dnia miał się odbyć nasz koncert, zorganizowany dzięki wsparciu Assamblei Narodu Kirgistanu w Oszu.

KONCERT W OSZU

Występ przyciągnął liczną publiczność – studentów, pedagogów oraz przedstawicieli różnych diałspor. Nasz zespół „Krakowianka” pięknie prezentował się w tradycyjnych krakowskich strojach. Młodzież samodzielnie zapowiadała występy i tłumaczyła treść polskich piosenek, aby widzowie mogli lepiej je zrozumieć. Koncert został przyjęty bardzo serdecznie, a dzieci zebrały zasłużone oklaski. Usłyszeliśmy wiele ciepłych słów o Polsce i Polakach, a niektórzy uczestnicy podchodzili, by z zachwytem oglądać nasze stroje, które widzieli po raz pierwszy.

Po występie dzieci wraz z opiekunem udały się na obiad i spacer do parku, a ja przeprowadziłam warsztaty muzyczne z młodzieżą z liceum. Następnie odwiedziłam Archiwum Państwowe, gdzie złożyłam pisemną prośbę o udostępnienie materiałów dotyczących Polaków, zwłaszcza z okresu II wojny światowej.

Wieczorem spotkałam się z panią Galiną, aby przekazać jej zapomogę z Konsulatu Generalnego RP.

Marżana: Te dni okazały się naprawdę bardzo intensywne. Występowaliśmy na koncertach, śpiewaliśmy różne piosenki, prezentując polską kulturę. Wszyscy byli bardzo serdeczni, było dużo oklasków. Każdy występ to było jak małe święto.

Rabija: Mój pierwszy lot samolotem. Na początku trochę się denerwowałam, ale gdy samolot wzbił się w powietrze, strach od razu zniknął, bo z okna rozciągał się piękny widok: miasto stawało się maleńkie, a chmury wyglądały jak miękkie białe góry. Czułam się bezpieczna i wolna, czas minął bardzo szybko. Teraz rozumiem, dlaczego ludzie kochają podróżować.

Kasiet: W Oszu i w Manasie przyjmowano nas ze szczególnym ciepłem, szczególnie dzieci ze szkoły artystycznej oraz ksiądz. Dzięki takim ludziom miasta wydają się jeszcze piękniejsze i miłsze. Dużo spacerowaliśmy i pozostały mi w pamięci bardzo miłe wrażenia.

Alinur: Najbardziej podobały mi się nasze koncerty. Kiedy wychodziliśmy na scenę i wszyscy patrzyli na nas, było to bardzo przyjemne! Dzieci uśmiechały się, klaskały i wyglądało, jakby cieszyły się razem z nami. Bardzo się starałiśmy, a każdy koncert wydawał się wyjątkowy. Jestem bardzo szczęśliwy, że mogłem tam występować – to było super!

Kairat: Po raz pierwszy leciałem samolotem i to było bardzo ciekawe przeżycie. Spodobał mi się Osz. Wprawdzie nie udało nam się pójść na Górę Salomona, ale spacerowaliśmy po mieście, śpiewaliśmy na koncertach i smacznie jedliśmy w różnych kawiarniach.

Aimana: Byłam w Oszu i Manasie po raz pierwszy. Bardzo spodobały mi się te miasta i naprawdę ciekawie spędziliśmy ten czas.

СУДЬБА, СОЕДИНИВШАЯ НАРОДЫ – ПОЛЬСКИЙ СЛЕД В КЫРГЫЗСТАНЕ

Маржана: Эти дни оказались по-настоящему насыщенными. Мы выступали на концертах, пели разные песни, представляя польскую культуру. Люди были очень приветливыми, было много аплодисментов. Каждое выступление становилось маленьким праздником.

Рабия: Это был мой первый полет. Сначала я немного нервничала, но как только самолет поднялся в небо, страх сразу исчез. Из окна открывался красивый вид: город становился крошечным, а облака выглядели как мягкие белые горы. Я чувствовала себя спокойно и свободно, время пролетело незаметно. Теперь я понимаю, почему люди так любят путешествовать.

Касиет: В Оше и Манасе нас принимали с особым теплом, особенно дети из художественной школы и ксендз. Благодаря таким людям города кажутся еще красивее и добрее. Мы много гуляли, и у меня остались самые приятные впечатления.

Алинур: Больше всего мне понравились наши концерты. Когда мы выходили на сцену и все смотрели на нас – это было очень приятно! Дети улыбались, хлопали, и казалось, что они радуются вместе с нами. Мы очень старались, и каждый концерт был особенным. Я очень счастлива, что смог там выступить. Это было супер!

Кайрат: Я впервые летел на самолете, и это было очень интересно. Город Ош мне понравился. Хотя нам и не удалось подняться на Сулайман-Тоо, но мы гуляли по городу, а также выступали на концерте и вкусно ели в разных кафе.

Аймана: Я была в Оше и Манасе впервые. Мне очень понравились эти города, и время в поездке мы провели действительно интересно.

Наш образовательный проект «Неделя с польским языком и историей Польши в Оше и Манасе» был реализован с 3 по 9 ноября 2025 года при финансовой поддержке Генерального консульства Республики Польша в Алматы.



ПОДГОТОВКА

3 и 4 ноября мы собирались в нашем Объединении, где разучивали польский гимн, повторяли песни для концертов в Оше и Манасе и подготавливали костюмы к выступлениям. Мы также рассказали детям об истории депортации поляков в 1940 году и о возникновении кладбища солдат генерала Андерса в Манасе, чтобы они лучше понимали смысл нашей поездки.

ОШ – ДОРОГА И ПЕРВЫЕ ВПЕЧАТЛЕНИЯ

Рано утром 5 ноября мы вылетели в Ош. В Бишкеке шел мокрый снег и было холодно, а Ош встретил нас гораздо более теплой погодой. В путь отправилась группа из тринадцати человек: 11 детей и два сопровождающих их взрослых. После часа полета нас ждал автобус, на котором мы поехали в хостел. После завтрака мы пошли на прогулку по городу и посетили Музыкальный лицей им. Ниязалы, где на следующий день должен был пройти наш концерт, организованный при поддержке Ассамблеи народа Кыргызстана в Оше.

КОНЦЕРТ В ОШЕ

На концерт пришло много зрителей – студенты, преподаватели и представители разных диаспор.

Наш ансамбль «Краковянка» выглядел особенно красиво в традиционных краковских костюмах. Ребята сами объявляли номера и объясняли содержание польских песен, чтобы слушателям было легче их понять. Концерт приняли с большой теплотой, а дети получили заслуженные аплодисменты. Мы услышали множество добрых слов о Польше и поляках, а некоторые зрители подходили, чтобы рассмотреть наши костюмы, которые видели впервые.

После выступления дети в сопровождении взрослого отправились на обед и прогулку в парк, а я провела музыкальные мастер-классы с учащимися лицея. Затем я направилась в Государственный архив, где подавала заявку на предоставление материалов, связанных с поляками, особенно касающихся периода Второй мировой войны.

Вечером я встретила пани Галиной, чтобы передать ей материальную помощь от Генерального консульства Республики Польша.

МАНАС. НА КЛАДБИЩЕ СОЛДАТ ГЕНЕРАЛА АНДЕРСА

7 ноября мы отправились автобусом в город Манас. Предварительно я связалась с отцом Юзефом,



MANAS. NA CMENTARZU ŻOŁNIERZY GEN. ANDERSA

7 listopada pojechaliśmy busem do Manasu. Wcześniej skontaktowałam się z księdzem Józefem i uzgodniliśmy wspólny wyjazd na cmentarz żołnierzy Andersa wraz z naszą grupą i młodzieżą z miejscowego kościoła.

Na cmentarzu najpierw odmówiliśmy wspólną modlitwę i zapaliliśmy znicze, a następnie dzieci zaśpiewały hymn Polski oraz kilka pieśni patriotycznych, m.in. „Płynie Wisła”, „Przybyli ułani”, „Serce w plecaku” i „Pałacyk Michła”. Ksiądz Józef podkreślił, że dawno już na cmentarzu nie rozbrzmiewał polski hymn. Spełniło się moje marzenie, aby dla tych polskich żołnierzy, którzy nigdy nie wrócili do ojczyzny, zaśpiewać polskie piosenki.

SPOTKANIE W KOŚCIELE

Po powrocie z cmentarza udaliśmy się do kościoła. Na plebanii ksiądz poczęstował nas herbatą i ciastkami. Następnie uczestniczyliśmy we Mszy św., podczas której nasze dzieci również zaśpiewały kilka piosenek o charakterze religijnym.

KONCERT

I ZWIEDZANIE MANASU

Kolejnego dnia odbył się koncert w Liceum Sztuk Pięknych w Manasie. Wystąpił nasz zespół „Krakowianka” oraz dzieci z miejscowego Dziecięcego Domu Twórczości. Organizatorzy przyjęli nas niezwy-

kle serdecznie, podkreślając znaczenie takich spotkań w budowaniu więzi między narodami Kirgistanu. Wręczono nam także oficjalne „Podziękowanie za wkład w rozwój kontaktów międzykulturowych”.

Zwiedziliśmy również miejscowe Muzeum Sztuk Pięknych, a później udaliśmy się na obiad i wycieczkę po mieście, w tym na wzgórze z piękną panoramą Manasu. Wszystkim uczestnikom wyjazdu towarzyszyły radość i pozytywne emocje.

PODSUMOWANIE

9 listopada wróciliśmy samolotem do Biszkeku. Większość dzieci była po raz pierwszy na południu Kirgistanu, po raz pierwszy leciała samolotem, więc wrażeń było dużo. Wyjazd miał korzystny wpływ na integrację dzieci i młodzieży polonijnej – zbliżył ich do siebie, nauczył współpracy, odpowiedzialności i dumy z polskiej kultury.

Serdecznie dziękujemy Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej za wsparcie finansowe i umożliwienie realizacji tego wyjątkowego projektu.

Dziękujemy również Assamblei Narodu Kirgistanu za pomoc w organizacji koncertów w Oszu i Manasie. Wierzmy, że takie kulturalne spotkania wzmacniają przyjaźń między naszymi narodami, uczą szacunku i pomagają zachować pamięć historyczną. ■

Zenona Ślęzak-Biegaliżew

Aisza: Ta podróż do Oszu i Manasu była wyjątkowa. Występowaliśmy na koncertach, a wieczorem graliśmy w różne gry, dużo się śmialiśmy i odpoczywaliśmy. Odwiedzaliśmy różne miejsca, próbowaliśmy różnych lokalnych smakołyków i robiliśmy dużo zdjęć. Pozostały mi cudowne wspomnienia.

Sabira: W Oszu poszliśmy na spacer do parku. Rozmawialiśmy i robiliśmy sobie zdjęcia, było wesoło, ale w pewnym momencie Marżana zauważyła, że zgubiła telefon i wszyscy razem zaczęliśmy go szukać. Bardzo mi się to spodobało, bo kiedy pomagamy sobie nawzajem, stajemy się sobie bliżsi. Telefon się znalazł!

Maria: Manas, miasto mojego dzieciństwa, przywitało nas piękną przyrodą – zielone wzgórza, świeże powietrze i niezwykle widoki tworzyły poczucie spokoju. Szczególnie zapadł mi w pamięć spacer na wzgórze z panoramą Manasu – rozciągał się stamtąd piękny widok na miasto. Odwiedziliśmy też polski cmentarz, co było prawdziwym przeżyciem. Zaśpiewaliśmy tam hymn Polski i pieśni ku pamięci żołnierzy – to był bardzo wzruszający moment.

Kanykej: Codziennie wieczorem zbieraliśmy się całą grupą i graliśmy w różne gry – wtedy było najwięcej śmiechu i rozmów. Te momenty sprawiły, że cała podróż była o wiele bardziej przytulna i wesoła. Po wszystkich występach i wyjazdach był to mój ulubiony czas. Chyba właśnie dzięki tym wieczorom ta podróż zapadła nam tak bardzo w pamięć.

Adela: W Manasie śpiewaliśmy przy grobie polskich żołnierzy. Atmosfera była wyjątkowa – cicha, pełna szacunku dla tych, którzy zapisali się w historii. To nie był zwykły koncert, ale moment, w którym poczuliśmy odpowiedzialność, pamięć i wdzięczność. Takie miejsce skłania do refleksji nad ceną pokoju, ludzkimi losami i tym, jak ważna jest pamięć o historii.

Аиша: Эта поездка в города Ош и Манас была особенной. Мы выступали на концертах, а вечерами играли в разные игры, много смеялись и отдыхали. Мы посещали разные места, пробовали местные вкусности, делали много фотографий. У меня остались чудесные воспоминания от нашей поездки.

Сабира: В Оше мы гуляли по парку. Разговаривали, фотографировались, было весело, но в какой-то момент Маржана обнаружила, что потеряла свой телефон, и мы все вместе начали его искать. Мне это очень понравилось, потому что когда люди помогают друг другу, они становятся ближе. Телефон нашлся!

Мария: Манас, город моего детства, встретил нас прекрасной природой – зеленые холмы, свежий воздух и удивительные пейзажи создавали ощущение покоя. Особенно запомнилась прогулка на холм, с которого открывался прекрасный вид на город. Мы посетили и польское кладбище – этот момент стал для нас настоящим эмоциональным переживанием. Мы исполнили там гимн Польши и песни в память о солдатах – было очень трогательно.

Каныкей: Каждый вечер мы собирались всей группой и играли в разные игры – тогда было больше всего смеха и разговоров. Эти моменты сделали всю поездку гораздо теплее и веселее. После всех выступлений и экскурсий это было мое любимое время. Наверное, именно благодаря этим вечерам путешествие запомнилось нам так сильно.

Аделя: В Манасе мы пели на кладбище польских солдат. Атмосфера была особенной – тихой и наполненной уважением к тем, кто вошел в историю. Это был не просто концерт, а момент, когда мы почувствовали ответственность, память и благодарность. Такое место заставляет задуматься о цене мира, о судьбах людей и о том, как важно хранить историю.

и мы договорились о совместной поездке на кладбище солдат генерала Андерса вместе с нашей группой и молодежью из местного костела. На кладбище мы сначала все вместе помолились, зажгли свечи, а затем дети исполнили гимн Польши и несколько патриотических песен, среди них «Течет Висла», «Прибыли уланы», «Сердце в рюкзаке» и «Домик Михля». Отец Юзеф отметил, что польский гимн не звучал здесь уже много лет. А для меня исполнилась давняя мечта – спеть польские песни для тех солдат, которые так и не вернулись на родину.

ВСТРЕЧА В КОСТЕЛЕ

После возвращения с кладбища мы отправились в костел, где нас угостили чаем и сладостями. Затем мы присутствовали на святой мессе, во время которой наши дети также исполнили несколько религиозных песен.



КОНЦЕРТ И ЭКСКУРСИЯ ПО МАНАСУ

На следующий день состоялся концерт в Лицее искусств в Манасе. Вместе с нашим ансамблем «Краковянка» выступили также дети из местного Детского дома творчества. Организаторы приняли нас чрезвычайно тепло, подчеркивая важность таких встреч для укрепления связей между народами Кыргызстана. Нам также вручили благодарственную грамоту «За вклад в развитие межкультурных контактов».

Мы также посетили местный Музей искусств, а затем отправились на обед и экскурсию по городу, в том числе на холм с прекрасной панорамой Манаса. Всю поездку участников сопровождала искренняя радость и по-настоящему светлое, приподнятое настроение.



ПОДВЕДЕНИЕ ИТОГОВ

9 ноября мы вернулись самолетом в Бишкек. Для большинства детей это была первая поездка на юг Кыргызстана и первый полет на самолете, поэтому впечатлений было очень много. Поездка оказала значительное влияние на интеграцию детей и молодежи нашей кыргызской Полонии – она сблизила ребят, научила их сотрудничеству, а также способствовала развитию чувства ответственности и гордости за польскую культуру.

Мы сердечно благодарим Генеральное консульство Республики Польша за финансовую поддержку и возможность реализовать этот уникальный проект.

Благодарим также Ассамблею народа Кыргызстана за помощь в организации концертов в Оше и Манасе. Мы верим, что такие культурные встречи укрепляют дружбу между нашими народами, воспитывают уважение и помогают сохранять историческую память. ■

Зенона Слензак-Бегалиева



VIII ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH – WSPÓLNOTA SŁOWA

Ponad pięćdziesięciu dziennikarzy polonijnych z pięciu kontynentów po raz ósmy spotkało się w Warszawie, aby rozmawiać o wyzwaniach współczesnych mediów, przeciwdziałaniu dezinformacji i budowaniu jedności środowiska polonijnego. Forum, w którym również wzięła udział redaktor naczelna kwartalnika „Polonus w Kirgistanie”, stało się przestrzenią wymiany doświadczeń, kontaktów i wiedzy, a jego program łączył uroczyste wydarzenia z intensywnymi warsztatami.

INAUGURACJA W SENACIE RP

14 listopada w Senacie RP odbyła się inauguracja Forum – wydarzenia, które od lat zajmuje ważne miejsce w kalendarzu dziennikarzy polonijnych. Teresa Sygnarek, prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych, podkreśliła symboliczny charakter rozpoczęcia zjazdu w Senacie – miejscu dialogu i debaty. Obecność marszałek Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej nadała wydarzeniu wyjątkową rangę. W swoim przemówieniu zwróciła ona uwagę na rolę mediów polonijnych w budowaniu zaufania i wzajemnego zrozumienia.

Dyrektor Biura Polonijnego Senatu RP, Artur Kozłowski, wskazał, że relacje między Senatem a Polonią powinny opierać się nie tyle na tradycyjnie rozumianej „opiece”, ile na partnerskiej współpracy: *Światowe Forum Mediów Polonijnych to przestrzeń wymiany myśli i partnerstwo.*

Podkreślono również, że choć wiele redakcji polonijnych działa w małych zespołach i w trudnych warunkach emigracyjnych, ich praca wymaga takiej samej rzetelności jak działalność dużych mediów w kraju.

NAGRODA „SŁOWO POLONII”

Ważnym momentem inauguracji było wręczenie Nagrody „Słowo Polonii”, wyróżnienia za wyjątkową działalność na rzecz Polonii i promocję polskości. Tegorocznymi laureatami zostali Sabina i Irek Lemansowie z Radia Polonia Winnipeg, którzy od lat prowadzą polskie audycje w Manitobie (Kanada). W laudacji podkreślono ich pasję i profesjonalizm, dzięki którym podtrzymują więzi Polaków z Ojczyzną. Nagrodę wręczyła Teresa Sygnarek.



Zenona Ślęzak-Biegaliżew (po lewej) i Teresa Sygnarek /
Зенона Слензак-Бегалијева (слева) и Тереза Сыгнарек

APEL O UWOLNIENIE ANDRZEJA POCZOBUTA

Podczas inauguracji ponownie przypomniano o dramatycznej sytuacji Andrzeja Poczobuta – uwięzionego dziennikarza i działacza polonijnego na Białorusi. Symboliczna statuetka „Za wolność słowa”, przyznana mu przed laty, została przekazana przez prezes Teresę Sygnarek do depozytu Polskiej Agencji Prasowej. Andrzej Pisalnik, przedstawiciel białoruskiej Polonii, mówił o niesprawiedliwości, jaka dotknęła Poczobuta: *To nasz przyjaciel, który cierpi za to, czego nie zrobił. Został oskarżony o czyny, których nie popełnił.*

KONFERENCJA PRASOWA W PAP

W Centrum Prasowym PAP odbyła się konferencja, podczas której przedstawiono cele tegorocznego Forum: walkę z dezinformacją, budowanie pozytywnego wizerunku Polski za granicą i określenie priorytetów środowiska mediów polonijnych.

PUŁTUSK – CZAS DEBAT I SZKOLEŃ

Po części warszawskiej uczestnicy udali się do Pułtusk, gdzie w Zamku Domu Polonii rozpoczęły się trzy dni intensywnej pracy merytorycznej. Program obejmował wykłady ekspertów z polskich ośrodków naukowych. Prof. Iwona Hofman mówiła o budowaniu relacji w epoce nadmiaru informacji, dr Ilona Dąbrowska analizowała zagrożenia dezinformacją, a dr Malwina Żuchniewicz przedstawiała strategię budowania marki mediów polonijnych i jej znaczenie.

Poruszano także kwestie kondycji mediów polonijnych, ich potrzeb, wyzwań, cyfryzacji oraz oczekiwań polskich społeczności na świecie. W sobotę odbyły się branżowe warsztaty w czterech sekcjach: prasy, radia, telewizji i mediów społecznościowych, których celem było przygotowanie rekomendacji dla dalszego rozwoju Stowarzyszenia.

Niedziela poświęcona została zebraniu rocznemu ŚSMP, przygotowaniu komunikatu końcowego oraz wręczeniu certyfikatów. Organizatorzy zapowiadają, że w 2026 roku Forum będzie jeszcze bogatsze programowo i rozszerzy współpracę międzynarodową.

FORUM, KTÓRE ŁĄCZY

Tegoroczna edycja Forum po raz kolejny udowodniła, że jest ono czymś więcej niż konferencją. Atmosfera współpracy, życzliwości i twórczej energii sprzyjała wymianie doświadczeń, budowaniu relacji i wzmacnianiu wspólnoty mediów polonijnych.

Z całego serca dziękujemy organizatorom wydarzenia – wspianemu TRIO: Teresie, Ani i Ewie – za wytrwałość, profesjonalizm, inspirujący program oraz serdeczność, którą otaczały wszystkich uczestników.

VIII Światowe Forum Mediów Polonijnych ponownie pokazało, że mimo dzielących nas kilometrów środowisko mediów polonijnych pozostaje silne, solidarne i zjednoczone we wspólnej misji: obronie prawdy, trosce o wolność słowa i w budowaniu dobrego wizerunku Polski na świecie. ■

VIII ВСЕМИРНЫЙ ФОРУМ ПОЛОНИЙНЫХ СМИ – СООБЩЕСТВО СЛОВА

Более пятидесяти полонийных журналистов с пяти континентов в восьмой раз собрались в Варшаве, чтобы обсудить проблемы современных медиа, противодействие дезинформации и укрепление единства полонийного сообщества. Форум, в работе которого также приняла участие главный редактор ежеквартального издания «Полонус в Кыргызстане», стал пространством обмена опытом, контактами и знаниями, а его программа сочетала торжественные мероприятия с интенсивными практическими семинарами.

ОТКРЫТИЕ В СЕНАТЕ РП

14 ноября в Сенате РП состоялось торжественное открытие Форума, который уже много лет остается важным событием для полонийных журналистов. Председатель Всемирной ассоциации полонийных СМИ Тереза Сыгнарек отметила символичность начала встречи в Сенате – месте диалога и общественной дискуссии. Присутствие маршала Сената Малгожаты Кидавы-Блонской придало мероприятию особый статус. В своем выступлении она обратила внимание на роль полонийных медиа в формировании доверия и взаимопонимания.

Директор Бюро по делам Полонии Сената РП Артур Козловский отметил, что отношения между Сенатом и Полонией должны строиться на партнерском сотрудничестве: «Всемирный форум полонийных СМИ – это пространство обмена мыслями и партнерства».

Было отмечено, что работа полонийных редакций, часто действующих в сложных условиях эмиграции, требует такого же профессионализма, как и деятельность крупных медиа в Польше.

ПРЕМИЯ «СЛОВО ПОЛОНИИ»

Значимым событием открытия стало вручение премии «Слово Полонии» – награды за вклад в развитие Полонии и продвижение польской культуры. Лауреатами стали Сабина и Ирек Лемансовы из *Radio Polonia Winnipeg*, много лет создающие польские радиопрограммы в канадской Манитобе. Отмечены их профессионализм и преданность делу, благодаря которым сохраняется



Redaktor naczelna kwartalnika „Polonus w Kirgistanie” Zenona Ślęzak-Biegalić / Главный редактор журнала «Полонус в Кыргызстане» Зенона Слензак-Бегалиева

связь Полонии с Родиной. Премию вручила Тереза Сыгнарек.

ПРИЗЫВ К ОСВОБОЖДЕНИЮ АНДЖЕЯ ПОЧОБУТА

Во время открытия Форума вновь напомнили о драматической судьбе Анджея Почобута – заключенного журналиста и полонийного деятеля в Беларуси. Символическая статуэтка «За свободу слова», присужденная ему много лет назад, была передана председателем Терезой Сыгнарек на хранение в Польское агентство печати. Представитель белорусской Полонии Анджей Писальник говорил о несправедливости, постигшей Почобута: «Это наш друг, который страдает за то, чего не совершал. Его обвинили в деяниях, которых он не делал».

КОНФЕРЕНЦИЯ В РАР

В Пресс-центре Польского Агентства печати РАР состоялась конференция, на которой были представлены цели нынешнего Форума: борьба с дезинформацией, формирование позитивного образа Польши за рубежом и определение приоритетов среды полонийных медиа.

ПУЛТУСК – ВРЕМЯ ДЕБАТОВ И УЧЕБЫ

После Варшавы участники отправились в Пултуск, где в Замке Дома Полонии были три дня насыщенной работы. Программа включала лекции экспертов из польских научных центров. Профессор Ивона Хофман говорила о выстраивании отношений в эпоху информационного перенасыщения, доктор Илона Домбровская анализировала угрозы, связанные с дезинформацией, а доктор Мальвина Жухневич представила стратегию построения марки полонийных медиа и ее значение.

Обсуждались также потребности и вызовы полонийных СМИ, вопросы цифровизации и ожидания польских сообществ в разных странах. В субботу состоялись семинары по четырем направлениям: печать, радио, телевидение и социальные медиа, целью которых стала подготовка рекомендаций для дальнейшего развития Ассоциации.

Воскресенье было посвящено годовому собранию Всемирной ассоциации полонийных СМИ, подведению итогов и вручению сертификатов. Организаторы сообщили, что в 2026 году Форум станет еще более насыщенным по содержанию и расширит международное сотрудничество.

ФОРУМ, КОТОРЫЙ ОБЪЕДИНЯЕТ

Форум этого года в очередной раз доказал, что он является чем-то большим, чем просто конференция. Атмосфера сотрудничества, доброжелательности и творческой энергии способствовала обмену опытом, укреплению связей и консолидации сообщества полонийных медиа.

От всего сердца благодарим организаторов мероприятия – Терезу, Аню и Еву – за настойчивость, профессионализм, вдохновляющую программу и сердечность, которой они окружали всех участников.

VIII Всемирный форум полонийных СМИ подтвердил, что, несмотря на расстояния, полонийные медиа остаются сплоченными и объединенными общей миссией – защитой правды, свободой слова и формированием достойного образа Польши в мире. ■

jesteśmy zależni, tak jak je współtworzymy. A po drugie: o naszej codzienności życia w mieście decydują inni, ludzie spoza naszych rodzin, plemion czy wspólnot. I wszystko jedno, czy jesteśmy endemicznymi nomadami, emigrantami czy mieszkańcami miejskich aglomeracji, jesteśmy „tu i teraz”, w cyfrowym świecie, który nasze życie napędza i dominuje. Tego doświadczamy wszyscy. Wydarzenia w Polsce czy w Kirgistanie i nasze „mikrokosmosy” dzieją się niemal równolegle i równocześnie – w okamgnieniu. Świat się skurczył, a podstawowym językiem komunikacji są obrazy i zamykane w nich emocje. I nagle przyszła myśl, że może to jest czas, aby wspólnie spróbować podjąć decyzję o wyjściu ze sztuką teatru na ulice? Tak jak dobrze by było wyjść z tego „skurczonego” świata do jakiejś nowej przestrzeni, tam, gdzie jeszcze nas nie było... Mało tego, powinniśmy też zadać sobie pytanie: kim się stajemy po takich doświadczeniach, kiedy wracamy do sal teatralnych i do jakich „siebie”? Miałam w pamięci rozmowy sprzed lat na temat kirgiskich tradycji opowiadaczy „Manasa”, improwizujących, tradycji rozmowy w jurcie i wychodzenia z historiami przed jurtę, do ludzi (dzisiaj są też na YouTube!). W Kirgistanie zawsze fascynowały mnie wiara w tradycję i pielęgnowanie przywiązania do wyobrażeń o tradycji – to, co w Europie dawno już przepadło. Ale jeśli mamy na serio myśleć o teatrze ulicznym, to ciągle istotną sprawą jest to, że w ulicznym teatrze nie chodzi przecież o to, aby robić jedynie plenerowe prezentacje spektakli pod gołym niebem. Nie chodzi też o to, aby grać „normalne” przedstawienia teatralne w przestrzeni zwyczajowo „nieteatralnej”. Nie – w XXI wieku to już wieje nudą. To tak, jakby postawić jurtę bez tunduku, pominąć konstrukcję jej sklepienia i chcieć zapomnieć o znaczeniu kultu tego „okna na świat”, jurty jako mikrokosmosu, części kosmosu, miejsca schronienia w górach czy na stepie.

ТЕАТР ВОСЬМОГО ДНЯ – МАСТЕР-КЛАСС АДАМА БОРОВСКОГО

Это было мое очередное возвращение в Кыргызстан. Четвертая поездка за последние двадцать лет. На этот раз, пожалуй, самая «театральная». Все время было посвящено театру, ради театра и через театр: люди, организации, театральные друзья. Речь шла о том, чтобы вместе как можно лучше подготовить театральные мастерские и встречи, посвященные Театру Восьмого Дня – группе молодых людей, которые совершили революцию не только в польском театре. Это уникальное художественное явление с так называемого Запада вызвало живой интерес. Эти октябрьские дни 2025 года стали для меня также самой «городской» кыргызской поездкой, поскольку почти все время я провела в Бишкеке. На проспектах, площадях, в парках – местах, связанных с историями последних революций и драматических событий, которые здесь происходили. При этом очень хотелось вырваться на природу. Когда почти час едешь на машине из центра, дорога как будто незаметно уводит все выше и выше. И вдруг оказываешься у самой горы. Кажется, что вот-вот дотронешься до ее скал, а затем и до воды в горном потоке или до куста можжевельника – но ничего подобного. Это всего лишь оптическая иллюзия, как на трехмерной открытке из детства. Чем ближе гора, тем менее достижимой она становится, а скалы – более непреступными. Наш кыргызский друг Джайнак Касынбеков рассказывал, что в детстве ему тоже казалось, будто он легко взберется на эту ближайшую гору. Лишь спустя много часов он понял, что это вовсе не простое и не быстрое дело.

*

В 2007 году на Первом Международном фестивале уличных театров Центральной Азии в Бишкеке, инициированном и организованном Джипарисой Кочорбаевой, среди гостей из Кыргызстана, Казахстана, Ирана и Таджикистана был Барзу Абду-

раззаков – известный таджикский режиссер. Именно он во время моего доклада о польском и европейском уличном театре неожиданно сказал: «Давайте сделаем вместе уличный спектакль!». Тогда я не была уверена, нужен ли вообще такой межкультурный совместный проект. Интуиция и разум подсказывали, что артисты Центральной Азии, опираясь на собственные театральные традиции, способы повествования, эстетику и свободу воображения, должны создать свой собственный уличный театр и найти свою дорогу к таким представлениям. А мы, с нашим европейским взглядом и слухом, могли бы просто наблюдать и слушать.

вом мире, который формирует нашу реальность. Это опыт, общий для всех. События в Польше и в Кыргызстане, наши «микрокосмосы» происходят почти одновременно, в одно мгновение. Мир сжался, а основным языком общения стали образы, не говоря уже об эмодзи. И тогда пришла мысль: возможно, именно сейчас настало время вместе принять решение и выйти с театром на улицы? Так же как хотелось бы выйти из этого «сжатого» мира в новое пространство, – туда, где нас еще не было. Более того, стоит задать себе вопрос: кем мы становимся после такого опыта, возвращаясь в театральные залы, и к каким «себе» мы возвращаемся?



Spektakl „Przecena dla wszystkich”, Teatr Ósmego Dnia, fot. K. Furmanek / Спектакль «Скидки для всех», Театр Восьмого Дня, фото К. Фурманек

И когда много лет спустя Джипариса сказала, что в Кыргызстане нужен уличный театр, я вдруг осознала, что мы все оказались уже в другом времени и в другом месте – в прямом и переносном смысле. Во-первых, независимо от культуры, в которой мы выросли, мы живем в мире схожих городских цивилизаций, от которых зависим и которые сами создаем. Во-вторых, на нашу повседневную городскую жизнь влияют другие люди – вне наших семей, родов и общин. И неважно, кто мы – коренные кочевники, эмигранты или жители мегаполисов, – мы существуем «здесь и сейчас», в цифро-

Я вспоминала давние разговоры о кыргызской традиции сказителей «Манаса», об их импровизациях, о культуре беседы в юрте и выходе с историями за ее пределы – к людям. В Кыргызстане меня всегда восхищала вера в традицию и бережное отношение к представлениям о ней – то, что в Европе давно утрачено. Но если всерьез говорить об уличном театре, важно помнить: он не сводится к показу спектаклей под открытым небом. Речь не идет и о том, чтобы просто играть «обычные» спектакли в пространстве, традиционно считающемся нетеатральным. В XXI веке это уже скучно. Это все равно что

Wymyśliliśmy więc w Poznaniu, że zrobimy warsztaty teatralne pt. „Sztuka teatru ulicznego”, w których sobie i uczestnikom warsztatów zadamy pytania, jakie są powody wyjścia z teatrem na ulice, zapytamy o sposoby budowania języka teatru ulicznego i o źródła czy inspiracje dla obrazów teatralnych w otaczającym świecie, sztuce wizualnej czy jakichś tradycjach. Miały to być spotkania wokół dwóch wątków. Pierwszy wątek to historia Teatru Ósmego Dnia i jego europejska podróż w czasie emigracji, w nawiązaniu do problemów artystów w czasach obecnych migracji i ważnych wydarzeń zmieniających bieg historii – wraz z pokazem filmu dokumentalnego pt. „Droga” Andrzeja Titkowa, znakomitego polskiego dokumentalisty z tzw. Polskiej Szkoły Dokumentu. Drugi wątek dotyczył teatru ulicznego w ramach masterclass Adama Borowskiego – aktora i współtwórcy Teatru Ósmego Dnia oraz słynnego przedstawienia plenernowego „Arka” (2000) tego teatru, prezentowanego na całym świecie w ramach festiwali teatralnych i różnych imprez kulturalnych. Przy czym jego masterclass była opowieścią o pracy nad spektaklami ulicznymi na przykładzie właśnie „Arki”. Oma-



Spektakl „Portiernia”, Teatr Ósmego Dnia, Adam Borowski, fot. M. Hoffman / Спектакль «Портьерная», Театр Восьмого Дня, Адам Боровский, фото М. Хоффман

ADAM BOROWSKI jest aktorem i współtwórcą Teatru Ósmego Dnia (Poznań, Polska) – jednego z najsłynniejszych teatrów alternatywnych na świecie. Teatr ten wypracował swoją unikalną autorską metodę pracy nad spektaklami: kreację zespołową. W Teatrze Ósmego Dnia aktorzy są współkreatorami spektakli, tak samo jak reżyser przedstawienia. Metoda pracy zespołowej sięga do doświadczeń Teatru Laboratorium Jerzego Grotowskiego, rozwija trening aktorski i improwizację aktorską, poszerzając je o tematy zaangażowania społecznego aktora i teatru.



Od lewej: Adam Borowski, Zenona Ślęzak-Biegalić, Dżипариса Кочорбаева, Asyl Kudajbergenow w gabinecie Czingiza Ajtmatowa, 23.10.2025, fot. J. Kilian / Адам Боровский, Зенона Спензак-Бегалиева, Джипариса Кочорбаева, Асыл Кудайбергенов в кабинете Чингиза Айтматова, 23.10.2025, фото И. Килиан

waliśmy więc proces tworzenia struktury spektaklu ulicznego, znajdowania tematu, sposobów pracy ze scenografią i przestrzenią, tworzenia podwójnej roli aktora w spektaklach ulicznych – jego funkcji technicznej i animatora scenografii oraz aktorskiej realizacji tematu spektaklu. A wszystko po to, byśmy uświadomili sobie, jak ważnym narzędziem może być obraz i metafora teatralna w stechniczowanym miejskim świecie, czyli w naturalnym środowisku teatru. I jak tworząc teatr, chcemy wydostawać się poza ten smog miejski, wszędzie nas dopadający.

*

Cieszyliśmy się ze spotkania z liczną grupą uczestników. Kilkadziesiąt osób z różnych pokoleń, aktorzy i reżyserzy z Kirgiskiego Narodowego Teatru Dramatycznego im. Toktobolota Abdumomunowa, Młodzieżowego Teatru im. Baken Kydykeeva, Miejskiego Teatru w Biszkeku im. Arsena Umuraliewa, Szamil Dynkanbajew ze swoimi studentami z Kirgisko-Tureckiego Uniwersytetu im. Manasa, studenci szkoły teatralnej przy Kirgiskim Narodowym Teatrze Dramatycznym

im. Toktobolota Abdumomunowa, kazachski reżyser Asyl Kudajbergenow, który specjalnie przyjechał na nasze warsztaty z Ałmaty, Busulman Odurakajew, który potem otworzył nam drzwi do gabinetu Czingiza Ajtmatowa. Nie sposób wszystkich wymienić, a wszyscy wydawali się żywo zainteresowani polskim teatrem i filmem. Pytania były wnikliwe, wcześniej przygotowane, ale i spontaniczne. O historię Teatru Ósmego Dnia, o film „Droga” i jego reżysera Andrzeja Titkowa, o doświadczenia emigracji, o metodę pracy teatru eksperymentalnego i możliwość przenikania się doświadczeń tego rodzaju teatru – tzw. improwizacji zbiorowej z warsztatem aktorskim adeptów szkół teatralnych. Wspominani byli Konstanty Stanisławski i Jerzy Grotowski. No i oczywiście pytania: jak robi się taki spektakl, czyli teatr od kuchni, i możliwe rozwiązania techniczne. Staraliśmy się odpowiadać wyczerpująco, rozumiejąc unikalność tego spotkania, które i nas zainspirowało... Nowe pomysły, gotowość do współpracy i wzajemne zaciekawienie... Na przyszłość. ■

Jolanta Kilian

JOLANTA KILIAN – kulturoznawczyni, autorka tekstów o teatrze, scenariuszy teatralnych i filmowych, reżyserka i producentka filmów dokumentalnych i spektakli. Prezeska Stowarzyszenia Młodych Twórców „Ku Teatrowi”.



Foto M. Forecki

ИОЛАНТА КИЛИАН – культуролог, автор текстов о театре, театральных и кинематографических сценариев, режиссер и продюсер документальных фильмов и спектаклей, председатель Объединения молодых творцов «К театру».



Adam Borowski podczas prób do spektaklu „Arka”, fot. Z. Orłowski /
Адам Боровский во время репетиции спектакля «Арка», фото З. Орловский

Адам Боровский – актер и сооснователь Театра Восьмого Дня (Познань, Польша), одного из самых известных альтернативных театров мира. Театр выработал уникальный авторский метод создания спектаклей – коллективную креацию. В Театре Восьмого Дня актеры являются соавторами спектакля наравне с режиссером. Этот метод уходит корнями в опыт Театра Лаборатории Ежи Гротовского, развивает актерский тренинг и импровизацию, дополняя их темами социальной ответственности актера и театра.

поставить юрту без тундука, забыть о конструкции свода и попытаться игнорировать значение этого «окна в мир», юрты как микрокосмоса, части космоса, убежища в горах или степи.

*

Таким образом мы решили организовать в Познани театральные мастерские под названием «Искусство уличного театра». Мы хотели задать себе и участникам вопросы о причинах выхода театра на улицы, о способах формирования языка уличного театра, об источниках вдохновения для театральных образов в окружающем мире, визуальном искусстве и традициях. Эти встречи строились вокруг двух тем. Первая – история Театра Восьмого Дня и его европейский путь в период эмиграции, в контексте проблем художников в эпоху современных миграций и событий, меняющих ход истории. Эту тему сопровождал показ документального фильма «Дорога» Анджея Титкова – выдающегося польского документалиста, представителя так называемой польской школы документального кино. Вторая тема была посвящена уличному театру, реализованному в формате мастер-класса Адама Боровского – актера и сооснователя Театра Восьмого Дня, а также

одного из создателей знаменитого уличного спектакля «Арка» (2000), который был показан по всему миру на театральных фестивалях и различных культурных мероприятиях. Его мастер-класс стал рассказом о работе над уличными спектаклями именно на примере «Арки». Мы обсуждали процесс создания структуры уличного спектакля, поиск темы, работу со сценографией и пространством, двойную роль актера в уличном театре – техническую функцию и функцию аниматора сценографии, а также актерское воплощение темы спектакля. Все это было нужно для осознания того, насколько важными инструментами в технизированном городском мире, то есть в естественной среде театра, могут быть образ и театральная метафора, и как, создавая театр, мы стремимся вырваться за пределы городского смога, который повсюду нас настигает.

ORGANIZATOR:

- Publiczna Fundacja „Ak Kayin” / Общественный фонд «Ак кайын»

WSPÓŁORGANIZACJA:

- Ministerstwo Kultury, Informacji i Polityki Młodzieżowej KR / Министерство культуры, информации и молодежной политики РП
- Instytut im. Adama Mickiewicza i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP / Институт им. Адама Мицкевича и Министерство культуры и национального наследия РП
- Stowarzyszenie Młodych Twórców „Ku Teatrowi”, Poznań, Polska / Объединение молодых творцов «К театру», Познань, Польша

*

Мы радовались встрече с многочисленной аудиторией. Несколько десятков участников разных поколений: актеры и режиссеры Кыргызского национального драматического театра им. Токтоболота Абдумомунова, Государственного театра молодежи и юного зрителя им. Бакен Кыдыкеевой, Бишкекского городского драматического театра им. Арсена Умуралиева, Шамиль Дынканбаев со своими студентами из Кыргызско-Турецкого университета им. Манаса, студенты театральной школы при Кыргызском национальном драматическом театре им. Токтоболота Абдумомунова, казахский режиссер Асыл Кудайбергенов, специально приехавший на мастерские из Алматы, Бусулман Одоракаев, который позже открыл нам двери кабинета Чингиза Айтматова. Перечислить всех невозможно, но всех объединял искренний интерес к польскому театру и кино. Вопросы были глубокими, подготовленными и одновременно спонтанными: об истории Театра Восьмого Дня, о фильме «Дорога» и его режиссере Анджее Титкове, об опыте эмиграции, о методах работы экспериментального театра и о возможности соединения коллективной импровизации с актерским обучением в театральных школах. Вспоминали Константина Станиславского и Ежи Гротовского. Конечно, звучали и практические вопросы – как создается такой спектакль, театр изнутри, технические решения. Мы старались отвечать максимально подробно, понимая уникальность этой встречи, которая вдохновила и нас самих. Новые идеи, готовность к сотрудничеству, взаимный интерес... на будущее. ■

Иоланта Килиан

JEDNOŚĆ KULTUR I IDEI – MŁODZIEŻOWE FORUM DIASPOR KIRGISTANU

31 października 2025 roku w Biszkeku odbyło się Republikańskie Młodzieżowe Forum Diaspor Kirgistanu – barwne, dynamiczne i inspirujące wydarzenie, które połączyło aktywną i utalentowaną młodzież. Forum zostało zorganizowane przez Assamblę Narodu Kirgistanu, co nadało mu szczególny status i podkreśliło jego międzykulturowe znaczenie. Ja, Erali Taszbulatow, uczeń Szkoły nr 33, miałem okazję uczestniczyć w tym wydarzeniu, reprezentując Polskie Stowarzyszenie „Odrodzenie”.

W Centrum Innowacji przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego od samego rana panowała uroczysta atmosfera. Zbierała się młodzież, organizatorzy oraz zaproszeni goście – wszystko wyglądało profesjonalnie, nowocześnie i imponująco. Przedstawiciele struktur państwowych oraz organizacji społecznych opowiadali o różnych możliwościach dla młodzieży, nowych programach wsparcia oraz drogach rozwoju młodzieżowych inicjatyw. Ich wystąpienia były treściwe i motywujące. Młodzi przedsiębiorcy, działacze społeczni, przedstawiciele branży IT oraz edukacji dzielili się osobistymi historiami sukcesu, doświadczeniem i cennymi wskazówkami, jak być liderem, jak tworzyć i rozwijać własne projekty, co wzbudzało duże zainteresowanie. Wielokrotnie sala nagradzała ich wystąpienia oklaskami.

Uczestnicy Forum – młodzi przedstawiciele różnych diaspor Kirgistanu – prezentowali swoje projekty, prace twórcze, innowacyjne pomysły czy osiągnięcia sportowe. Szczególnie budującym doświadczeniem było to, że mogliśmy zobaczyć bogactwo kultur, tradycji i perspektyw na przyszłość, a to z kolei tworzyło poczucie jedności i wzajemnego szacunku między młodymi ludźmi z różnych społeczności.

Jednym z ważnych momentów Forum było wystąpienie Almambeta Matubraimowa, przewodniczącego Assamblei Narodu Kirgistanu, który mówił o znaczeniu dialogu między diasporami, o sile wymiany międzykulturowej oraz o roli młodzieży w budowaniu zaufania i współpracy w kraju. Jego słowa zabrzmiały niezwykle inspi-



rująco i skłoniły wielu uczestników do refleksji nad własnym wkładem w rozwój Kirgistanu.

Organizacja wydarzenia była dopracowana w każdym szczególe. Przerwy między wystąpieniami sprzyjały swobodnej rozmowie, wymianie pomysłów, poznawaniu innych uczestników i omawianiu projektów. Duże wrażenie zrobił również szwedzki stół: różnorodny, smaczny i doskonale zorganizowany – stał się przyjemnym elementem integracji i odpoczynku.

My, wraz z zespołem, przygotowaliśmy własny projekt – aplikację turystyczną, podobną do 2GIS, lecz specjalnie dostosowaną do podróży po Kirgistanie. Zaproponowaliśmy umieszczenie w niej interaktywnych tras, atrakcji turystycznych, obiektów kultury ważnych dla diaspor, porad dotyczących bezpieczeństwa, a także rekomendacji lokalnych mieszkańców. Nasz projekt wzbudził zainteresowanie kilku ekspertów, co było dla mnie szczególnie ważne i motywujące.

Podsumowując, mogę powiedzieć, że udział w Młodzieżowym Forum Diaspor Kirgistanu był dla mnie niezapomnianym i bardzo wartościowym doświadczeniem. Poznałem nowych ludzi, zdobyłem wiele przydatnych informacji, dostrzegłem ogromny potencjał tkwiący w młodzieży naszego kraju i poczułem silną motywację, by dalej się rozwijać. Chciałbym wierzyć, że takie wydarzenia będą odbywać się częściej, ponieważ pomagają młodym ludziom czuć się częścią wielkiego i zjednoczonego Kirgistanu, w którym każdy ma możliwość samorealizacji. ■



ЕДИНСТВО КУЛЬТУР И ИДЕЙ – МОЛОДЕЖНЫЙ ФОРУМ ДИАСПОР КЫРГЫЗСТАНА

31 октября 2025 года в Бишкеке состоялся Республиканский молодежный форум диаспор Кыргызстана – яркое, динамичное и вдохновляющее событие, объединившее активную и талантливую молодежь. Форум был организован Ассамблеей народа Кыргызстана, что придало мероприятию особый статус и подчеркнуло его межкультурное значение. Я, Эрали Ташибулатов, ученик школы №33, получил возможность участвовать в этом событии, представляя Польское Общество «Одродzenie».



В Центре инноваций при Министерстве науки и образования с самого утра царила торжественная атмосфера. Съезжалась молодежь, организаторы и приглашенные гости – все выглядело профессионально, современно и впечатляюще. Представители государственных структур и общественных организаций рассказывали о различных возможностях для молодежи, новых программах поддержки и путях развития молодежных инициатив. Их выступления были содержательными и мотивирующими.

Молодые предприниматели, общественные деятели, представители IT-индустрии и сферы образования делились личными историями успеха, опытом и ценными советами по развитию лидерства, мышления и самостоятельных проектов, что вызвало большой интерес. Зал многократно награждал их выступления аплодисментами.

Участники форума – молодые представители различных диаспор Кыргызстана – презентовали свои проекты, творческие работы, инновационные идеи и спортивные достижения. Особенно ценным

было увидеть богатство культур, традиций и взглядов на будущее, что создавало ощущение единства и взаимного уважения между молодыми людьми из разных общин.

Одним из важных моментов форума стало выступление Алмамбета Матубраимова, председателя Ассамблеи народа Кыргызстана, который говорил о значении диалога между диаспорами, о силе межкультурного обмена и о роли молодежи в укреплении доверия и сотрудничества внутри страны.



Его слова прозвучали вдохновляюще и заставили многих участников задуматься о собственном вкладе в развитие Кыргызстана.

Организация мероприятия была продумана до мелочей. Перерывы между выступлениями способствовали свободному общению, обмену идеями, знакомству с другими участниками и обсуждению проектов. Большое впечатление произвел и шведский стол: разнообразный, вкусный и отлично организованный – он стал приятным элементом интеграции и отдыха.

Мы вместе с командой подготовили собственный проект – туристическое приложение, похожее на 2GIS, но специально адаптированное для путешественников по Кыргызстану. Мы предложили включить в него интерактивные маршруты, туристические достопримечательности, культурные объекты диаспор, рекомендации по безопасности и советы местных жителей. Наш проект вызвал интерес у нескольких экспертов, что было для меня особенно важным и мотивирующим.

Подводя итог, могу сказать, что участие в Молодежном форуме диаспор Кыргызстана стало для меня незабываемым и очень ценным опытом. Я познакомился с новыми людьми, получил много полезной информации, увидел огромный потенциал молодежи нашей страны и почувствовал сильную мотивацию продолжать развиваться. Хочется верить, что такие мероприятия будут проходить чаще, ведь они помогают молодежи чувствовать себя частью большого и единого Кыргызстана, в котором у каждого есть возможность проявить себя. ■

CZAK-CZAK – KLASYCZNY SMAKOŁYK WSCHODU NA KIRGISKIM STOLE

Kirgistan jest państwem prawdziwie wielonarodowościowym. Żyją tu obok siebie Kirgizi, Uzbegy, Ujgurzy, Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy, Kazachowie, Dunganie i przedstawiciele wielu innych narodów. Ich kultury przenikają się, wzajemnie na siebie oddziałują i tworzą barwną, niepowtarzalną mozaikę etniczną. Dzięki temu codzienność w Kirgistanie mieni się kolorami i pulsuje różnorodnością.

Tę wielokulturową harmonię widać także w kuchni, gdzie dawne potrawy koczownicze współistnieją z recepturami ludów osiadłych, a kulinarne sekrety przekazywane są z pokolenia na pokolenie – subtelnie się zmieniając, ale zawsze zachowując rodzinne ciepło. Jedną z takich słodkich tradycji stał się czak-czak – orientalny przysmak, który dziś słusznie uznawany jest również za część kuchni kirgiskiej.

PODRÓŻ W CZASIE I SMAKU

Czak-czak to ulubiony deser ludów tureckich, od wieków zajmujących się pszczelarstwem i rolnictwem. Według jednej z opowieści narodził się on wśród koczowników Azji Środkowej, a legendarne źródła wskazują na Bułgarię nadwołżańską.

Tamtejszy chan miał zażądać, aby na weselu jego syna pojawił się niespotykany dotąd przysmak – trwały, wygodny do zabrania w drogę, a przy tym tak wyjątkowo smaczny, aby zachwycił gości z dalekich stron i zapadł im w pamięć. Kucharze długo szukali inspiracji, aż w końcu żona jednego z pasterzy podała chanowi proste ciasto z mąki i jaj, uformowane jak makaron i obficie polane złocistym miodem. Chan skosztował słodyczy i podobno wzruszył się do łez. Pobłogosławił młodej parze, życząc im, by ich związek był równie trwały jak połączone miodem kawałki czak-czaku, a dzieci – tak liczne jak ziarenka, które przykleją się do tej niezwyklej potrawy.

Nazwa czak-czak pochodzi od tureckich słów, oznaczających „kawałeczek” lub „kulkę”. Dawniej serwowano go jako deser weselny i świąteczny u ludów tureckich, a jego sława szybko rozeszła się po całej Azji Środkowej. Klucz tkwił w wyjątkowym smaku oraz prostocie przygotowania: masło, mąka, jajka, mleko i miód – tylko tyle potrzeba, by powstała pachnąca, orientalna słodycz. Świeży czak-czak pozwala poczuć aromat kwiatów, ciepło miodu i cały czar Wschodu.

Do Kirgistanu czak-czak trafił wraz z migracjami, kontaktami handlowymi i bliskim sąsiedztwem



ludów tureckich. Co najważniejsze, z czasem stał się tu częścią domowej tradycji – przygotowywany na święta, rodzinne uroczystości, ważne spotkania, a nieraz po prostu dla czystej przyjemności. Czak-czak symbolizuje jedność: liczne drobne elementy, połączone miodem w jedną smakowitą całość, przypominają o sile wspólnoty, gościnności i życzliwości, tak cenionych w kirgiskiej kulturze.



CZAK-CZAK PO KIRGISKU

Kto nie lubi czak-czaku? Prawdopodobnie jedynie ten, kto nigdy nie miał okazji go spróbować. Trudno bowiem pozostać obojętnym wobec tej chrupiącej i aromatycznej miodowej słodyczy Wschodu.

Podstawą deseru jest ciasto z prostych składników: mąki, jajek i odrobiny soli. Prawdziwy sekret tkwi jednak w umiejętności sta-

rannego wyrobienia masy, by była miękka, elastyczna i łatwa do formowania. Po krótkim odpoczynku ciasto należy rozwałkować w cienkie wałeczki lub uformować w małe kuleczki, które po usmażeniu zamieniają się w złociste „ziarenka”. Kawałeczki ciasta smażymy w oleju roślinnym, aż nabiorą delikatnego rumieńca. Punktem kulminacyjnym jest gorący syrop miodowy – rozpuszczony na małym ogniu miód z odrobiną cukru, gęsty, ciągnący się i aromatyczny. Gorącym syropem polewamy chrupiące elementy i dokładnie mieszamy, aby każdy z nich pokrył się słodką glazurą. Następnie całość układamy na talerzu, formując charakterystyczny kopczyk. Na koniec deser ozdabiamy kandyzowaną posypką, orzechami lub rodzynkami.

Je się go rękami, odrywając niewielkie kawałki lub delikatnie krojąc. Czak-czak może zachować świeżość nawet przez trzy miesiące – to jedna z cech, która niegdyś czyniła go idealną przekąską dla koczowników.

SŁODYCZ, KTÓRA ŁĄCZY

Dziś czak-czak jest czymś więcej niż tylko deserem. To opowieść o gościnności, wspólności i kulturze, która nie dzieli, lecz zbliża ludzi przy jednym stole. Przybył do Kirgistanu wraz z tradycją ludów tureckich, a z czasem stał się tu czymś swojskim, bliskim, symbolem domowego ciepła, serdeczności i wieloetnicznego dziedzictwa. Wystarczy jeden kęs, by poczuć w nim całą magię Wschodu i zrozumieć, że kultura nie dzieli, lecz łączy – zwłaszcza wtedy, gdy podaje się ją na dużym półmisku, ze szczerym uśmiechem i otwartym sercem. ■

ЧАК-ЧАК – ВОСТОЧНАЯ КЛАССИКА НА КЫРГЫЗСКОМ ДАСТОРКОНЕ

Кыргызстан – это многонациональное государство, где рядом живут кыргызы, узбеки, уйгуры, русские, украинцы, татары, казахи, дунганы и многие другие народы. Их традиции и обычаи тесно переплетаются, взаимно обогащая друг друга и складываясь в единую этнокультурную мозаику, которая делает жизнь в Кыргызстане яркой и самобытной.

Та же многокультурная гармония находит отражение и в национальной кухне – древние кочевые блюда соседствуют с рецептами оседлых народов, а кулинарные секреты передаются из поколения в поколение, меняясь, но сохраняя свое домашнее тепло и душевность. Одним из таких угощений стал чак-чак – восточная сладость, которую сегодня по праву считают частью и кыргызской кухни.

ПУТЕШЕСТВИЕ ВО ВРЕМЕНИ И ВКУСЕ

Чак-чак – это излюбленное угощение тюркских народов, веками занимающихся пчеловодством и сельским хозяйством. По одной из версий, чак-чак появился впервые у кочевых народов Средней Азии. По легенде, он возник в Волжской Булгарии.

Хан Булгарии требовал, чтобы на свадьбе его сына на столе было невиданное угощение. Оно должно было долго не портиться, быть удобным для перекуса в седле, а при этом быть таким вкусным, чтобы иноземные гости восхитились и надолго его запомнили. Долго бились кулинары, пока наконец жена одного пастуха не преподнесла хану лапшу из муки и яиц, обильно политую медом. Хан попробовал и прослезился. Он благословил молодоженов, пожелав им, чтобы их чувства были столь же крепкими, как кусочки чак-чака в единой массе, приклеенные друг к другу, и чтобы у них было столько детей, сколько приклеится к новому лакомству горошин.

Название лакомства *чак-чак* происходит от тюркских слов, означающих «кусочек» или «шарик». Лакомство возникло как угощение на свадьбах и торжествах у тюркских народов. Его популярность распространилась по всему Центрально-Азиатскому региону благодаря своим вкусовым качествам и простоте приготовления. Масло, мука, яйца, молоко и мед – это все, что нужно для приготовления вкусного угощения. Свежий, душистый чак-чак дает возможность ощутить запах экзотических цветов, меда

и почувствовать на себе всю силу и магию Востока.

В Кыргызстан чак-чак пришел благодаря тесным связям между народами, торговым путям и столетиям соседства. Но самое интересное в том, что здесь чак-чак стал частью домашней традиции. Его готовят к праздникам, семейным торжествам, а иногда просто для радости. На протяжении веков сладость считалась символом сплоченности: множество маленьких деталей сливаются воедино благодаря меду – символично, красиво и очень вкусно. А в Кыргызстане к тому же очень ценят гостеприимство, большой дасторкон и то, что объединяет людей за одним столом.



ЧАК ЧАК ПО-КЫРГЫЗСКИ

Кто не любит чак-чак? Наверное, только тот, кто его ни разу не пробовал, потому что остаться равнодушным к этой хрустящей и ароматной восточной сладости просто невозможно.

Основу десерта составляет простое тесто: мука, яйца и щепотка соли. Секрет состоит в умении вымешать массу так, чтобы она была мягкой, эластичной и удобной в работе. Когда тесто немного «отдохнет», его раскатывают в тонкие

жгутики или делают маленькие шарики. Именно эти крошечные элементы становятся будущими золотистыми «зернышками».

Кусочки теста обжаривают в растительном масле до мягкого золотого оттенка. Главный штрих – горячий медовый сироп. Мед и сахар растапливают на медленном огне до густой, тягучей текстуры. Именно он скрепляет будущую «горку» чак-чака. Обжаренные кусочки аккуратно заливают сиропом и перемешивают так, чтобы сладость равномерно укрыла каждый элемент. После этого массу выкладывают на блюдо, придавая ей форму горки. Чак-чак украшают разноцветной карамелью, орехами или изюмом.

Его едят руками, нарезая или отрывая небольшие кусочки. Чак-чак может сохранять свежесть до трех месяцев – это одно из качеств, которое когда-то делало его идеальной закуской для кочевников.

СЛАДОСТЬ, КОТОРАЯ ОБЪЕДИНЯЕТ

Сегодня чак-чак – это не просто десерт. Это история о гостеприимстве, общности и культуре, которая не разделяет, а сближает людей за одним столом. Он пришел в Кыргызстан вместе с традициями тюркских народов и со временем стал здесь по-настоящему своим, близким, символом домашнего тепла, душевности и многоэтнического наследия. Достаточно одного кусочка, чтобы почувствовать в нем всю магию Востока и понять, что культура не разъединяет, а объединяет – особенно тогда, когда его подают на большом блюде, с искренней улыбкой и открытым сердцем. ■

WY OTKUDA? GARŚĆ WRAŻEŃ Z POBYTU W KIRGISTANIE

Nasi rodacy, udając się za granicę w celach poznawczo-wypoczynkowych, wybierają najczęściej któryś z krajów europejskich. My natomiast postanowiliśmy inaczej. Zdecydowaliśmy, że naszym celem będzie kraj daleki, rzadziej odwiedzany i ciekawy – jednym słowem Kirgistan.

Wyjazd miał być samodzielny, z pominięciem biur podróży i już po sezonie turystycznym. Zbieraliśmy wiadomości, relacje podróżników, zakupiliśmy mapę, nawiązaliśmy kontakt z panią Zenoną, prezes Polonii w Kirgistanie, i z pracującymi tam polskimi księżmi.

Przygoda się zaczęła. Gościny udzielił nam ksiądz Bartosz z parafii św. Michała w Biszkeku.

OD POCZĄTKU URZEKŁA NAS PRZYRODA

W parku Narodowym Ał-Arcza zachwyciły nas wysokie, poszarpane, często ośnieżone szczyty i duże przestrzenie pozbawione oznak cywilizacji. (W Polsce po kilku kilometrach wędrówki napotkamy domy, drogi, kominy i słupy energetyczne).

Wzięliśmy udział w niezwyklej wycieczce „Śladami chrześcijaństwa w Kirgistanie”. Opowieści przewodnika, pana Wołodymira, dostarczyły nam zdumiewających wiadomości: 1500 lat obecności chrześcijan na tej ziemi, pokazane na żywo tereny wykopalisk, wydobyte artefakty na Jedwabnym Szla-



ku to historia niemalże nieznana na Zachodzie.

NASTĘPNYM ETAPEM PODRÓŻY BYŁ DŻALALABAD, OBECNIE MANAS

Pogoda nam sprzyjała. Przelecieliśmy nad majestatycznymi górami, pozbawionymi lasów. Dla nas, przyzwyczajonych do zieleni, ten widok był niezwykle. Poznany na miejscu ksiądz Józef, prowadzący tamtejszą parafię, zabrał nas na wzgórze górujące nad miastem. Zobaczyliśmy pięknie urządzonego park, sanatorium, pijalnię wód mineralnych i wzgórze obsadzone drzewkami pistacjowymi.

Następnego dnia udaliśmy się na cmentarz naszych rodaków, którzy wyniszczeni sowieckimi łagrami tutaj znaleźli miejsce wiecznego spoczynku.

OPADY ŚNIEGU ZMIENIŁY NASZE PLANY

Pobyt nad jeziorem Issyk-Kul, zwiedzanie okolicznych ciekawych miejsc wypełniły nam następne dni. Jednym z tych miejsc był kanion Skazka, który trzeba zobaczyć, gdyż żaden opis

nie odda niezwykłych kolorów i form glinianych wzgórz.

Brak możliwości kąpieli w jeziorze wynagrodziła nam kąpiel w naturalnych ciepłych źródłach.

Będziemy też pamiętać dzięki przyrodę, wąwozy, górskie wodospady Barskoon. Jak się dowiedzieliśmy, w tych miejscach odpoczywali i trenowali radzieccy kosmonauci. Obecny tam przewodnik turystów z Malezji, Rosjanin, był mile zdziwiony naszą znajomością zagadnień związanych z Gagarin-



ВЫ ОТКУДА? ГОРСТЬ ВПЕЧАТЛЕНИЙ ОТ ПОЕЗДКИ В КЫРГЫЗСТАН

Наши соотечественники, отправляясь за границу с познавательно-туристическими целями, чаще всего выбирают одну из европейских стран. Мы же решили иначе. Нашим направлением стала страна далекая, реже посещаемая и интересная – одним словом, Кыргызстан.

Поездку мы планировали самостоятельно, без помощи туристических агентств и уже после окончания туристического сезона. Мы собирали информацию, читали рассказы путешественников, приобрели карту, установили контакт с пани Зеноной, председателем Полонии в Кыргызстане, а также с работающими там польскими священниками.

Приключение началось. Приют нам дал отец Бартош из прихода святого Михаила в Бишкеке.

С САМОГО НАЧАЛА НАС ПОКОРИЛА ПРИРОДА

В Национальном парке Ала-Арча нас восхитили высокие, изрезанные, часто покрытые снегом вершины и огромные пространства, лишенные признаков цивилизации. В Польше уже через несколько километров пешего пути мы обязательно встретим дома, дороги, трубы и линии электропередачи.

Мы приняли участие в необычной экскурсии «По следам христианства в Кыргызстане». Рассказы

гида Владимира открыли для нас поразительные факты: полторы тысячи лет присутствия христиан на этой земле, показанные прямо на месте археологические раскопки, найденные артефакты на Шелковом пути – это история, практически неизвестная на Западе.

СЛЕДУЮЩИМ ЭТАПОМ ПУТЕШЕСТВИЯ СТАЛ ДЖАЛАЛ-АБАД, НЫНЕ МАНАС

Погода нам благоприятствовала. Мы пролетели над величественными, лишенными лесов горами. Для нас, привыкших к зелени, этот пейзаж был необычным. На месте нас встретил отец Иосиф, настоятель местного прихода. Вместе с ним мы поднялись на холм, возвышающийся над городом. Отсюда открывался прекрасный вид на ухоженный парк, санаторий, источники минеральной воды и склоны, засаженные фисташковыми деревьями.

На следующий день мы отправились на кладбище наших соотечественников, которые, истощенные советскими лагерями, нашли здесь место вечного упокоения.

СНЕГОПАДЫ ИЗМЕНИЛИ НАШИ ПЛАНЫ

Пребывание на озере Иссык-Куль, экскурсии по окрестностям и посещение интересных достопримечательностей заполнили последующие дни. Одним из таких мест стал каньон Сказка, который необходимо увидеть



собственными глазами, поскольку никакое описание не передаст удивительных цветов и форм глинистых холмов.

Отсутствие возможности купаться в озере было компенсировано купанием в природных теплых источниках.

Мы надолго запомним дикую природу и горные водопады ущелья Барскоон. Как мы узнали, в этих местах отдыхали и тренировались советские космонавты. Присутствовавший там гид туристов из Малайзии, россиянин, был приятно удивлен нашим знанием темы, связанной с Гагариным и Терешковой, а также порадовался, услышав незнакомую ему песню «Валентина Твист».

Базар и покупки нужных и ненужных вещей мы оставили на конец поездки – как обязательную часть нашего путешествия. Фотографии, сувениры, встречи, переживания, вкусные блюда (*даамдуу тамактар*) – все это станет темой наших рассказов после возвращения.



nem i Tierieszkową, a ucieszył się, słuchając nieznanej mu piosenki „Valentina Twist”.

Bazar i zakupy potrzebnych i niepotrzebnych rzeczy pozostawiliśmy sobie na koniec pobytu – jako nieodzowną atrakcję. Fotografie, pamiątki, spotkania, przeżycia, smaczne potrawy (*daamduu*) to temat do opowiadań po powrocie.

Kirgizi, spostrzegając nasz odmienny wygląd, zadawali nam pytanie – *wy otkuda?* Trochę ze zdziwieniem przyjmowali naszą odpowiedź – *my iz Polszy*. Uprzejmi, grzeczni, chętnie służyli pomocą.

Pamiętać będziemy życzliwych Nurbeka, Żyrgał i uśmiechniętego Rusłana z Ośrodka Rehabilitacji dla Dzieci. Szeiszen, mieszkaniec Biszkeku, poświęcając swój czas, pomógł nam w kłopotach z komunikacją w stolicy. Pewien mieszkaniec Barskoonu podwiózł nas, po czym zaprosił do swojego domu, ugościł, oczekując w zamian opowieści i wiadomości z Polski.

Dziękujemy Pani Margarecie z Biszkeku, której pomoc zaoszczędziła nam wiele trudu. Wdzięczni jesteśmy nieznanemu milicjantowi, który bezinteresownie podwiózł nas kawał drogi, księdzu Józefowi z Dżalalabadu (Manasu), który w trudnych warunkach pełni swoją misję. Dziękujemy Panu Łukaszowi, który pracuje na palcówce unijnej, a także siostrze zakonnej i księdzu Bartoszowi z Biszkeku za okazaną serdeczność. *Czon Rachmat*.

Szczególne podziękowanie należy się pani Zenonie, która była naszym mentorem i patronem. Żałujemy, że okoliczności nie pozwoliły nam na spotkanie z większą grupą Polonii.

Podczas pobytu były też uciążliwości, np. długie, zabierające dużo czasu przejazdy, brak informacji, drogowskazów do ciekawych miejsc, a na przystankach brak numerów autobusów i rozkładów jazdy, brak map i folderów. Były też osoby, które próbowały zarobić na naszej niewiedzy.

Życzliwość, pomoc Kirgizów, znajomość języka rosyjskiego i trochę szczęścia pomogły nam w tej podróży, którą uważamy za udaną i niedokończoną. ■

Małżeństwo Renata i Wiesław



Kyrgyzy, замечая наш необычный внешний вид, часто задавали вопрос: «*Вы откуда?*» С некоторым удивлением они воспринимали наш ответ: «*Мы из Польши*». Вежливые и доброжелательные, они охотно приходили нам на помощь.

Мы будем помнить отзывчивых Нурбека, Жыргал и улыбчивого Руслана из Реабилитационного центра для детей на Иссык-Куле. Житель Бишкека Шейшен, посвятив нам свое время, помог разобраться с транспортом в столице. Один из жителей Барскоона подвез нас, а затем пригласил к себе домой, угощал и просил взамен рассказать о Польше.

Благодарим пани Маргариту из Бишкека. Ее помощь во время нашего пребывания в Кыргызстане избавила нас от многих трудностей. Мы признательны незнакомому милиционеру, который бескорыстно подвез нас значительную часть нашего пути, а также отцу Иосифу из Джалал-Абада (Манаса), который несет свою миссию в непростых условиях. Благодарим пана Лукаша, работающего в представительстве Европейского союза, а также монахинь и отца Бартоша из Бишкека за проявленную сердечность. *Чон рахмат!*

Особые слова благодарности мы выражаем пани Зеноне, которая была нашим наставником и покровителем. Мы сожалеем, что обстоятельства не позволили нам встретиться со всей кыргызской Полонией.

Во время нашего путешествия столкнулись мы и с неудобствами: долгие, отнимающие много времени переезды, нехватка информации, указателей до интересных достопримечательностей, отсутствие номеров автобусных маршрутов и расписаний на остановках, карт и информационных буклетов. Встречались и люди, пытавшиеся заработать, воспользовавшись нашим незнанием.

Доброжелательность и помощь кыргызов, знание русского языка и немного удачи помогли нам совершить это путешествие, которое мы считаем удавшимся и в то же время еще не завершенным. ■

Супруги Рената и Веслав



SPOTKANIE POLONIJNE Z DELEGACJĄ Z POLSKI

str. 8





LOS, KTÓRY POŁĄCZYŁ DWA NARODY – POLSKIE ŚLADY W KIRGISTANIE

**str.
10**

